

„Co dla ciebie oznacza bycie umiłowanym?”

„ZOSTAWIĆ ŚLADY W HISTORII ŚWIATA”

## 6. Trwanie wydarzenia w historii (Świątynia w czasie)

Luigi Giussani\*

### 1. RODZĄCE ORAZ DYNAMICZNE PRAWO „TOWARZYSTWA” – POWOŁANIE

Rozprzestrzenianie się Ciała Chrystusa, którym jest Kościół – rozprzestrzenianie się tej tajemniczej jedności – jest szczytem i sensem stworzenia, dokonującym się za sprawą Ducha Chrystusa, który uderza niczym wiatr w ziemską rzeczywistość, czas oraz przestrzeń, nieustannie je przemieniając. Wydarzanie się tego organizmu, który Bóg powołał do istnienia, aby był w świecie punktem odniesienia i celem, początkiem i kresem wszystkiego, rodzi się zgodnie z prawem, które jest także prawem jego rozwoju. Królestwo Chrystusa jest jak wielki organizm, który rodzi się i rozwija – aż do osiągnięcia swojego przeznaczenia, swojego ostatecznego celu, którym jest pełnia chwały Chrystusa<sup>1</sup> – zgodnie z prawem wybrania lub powołania. Aby Chrystus był „wszystkim we wszystkich”<sup>2</sup>, aby chwała Chrystusa objawiła się jako forma i treść wszystkich rzeczy – „wszystko w Nim ma istnienie”<sup>3</sup> – Bóg, Tajemnica, Słowo Ojca wybiera lub powołuje, wzywa. [...]

*Chrystus, Posłany*

Wielkim wezwaniem, wielkim wybraniem, wielkim powołaniem dokonany przez Boga w świecie ze względu na Jego plan jest wezwanie Chrystusa, Człowieka, który mówi: „Zawsze czynię to, co widzę, że czyni mój Ojciec. Ja nie czynię niczego innego, jak tylko to, co widzę, że czyni mój Ojciec”<sup>4</sup>. To tajemnicze i wieczne powołanie Chrystusa jest potężnym wezwaniem, które wszystko ogarnia i wyjaśnia: świat, życie każdego człowieka i wszystkich ludzi, historię ludów i ich nieustannych migracji, których celem – według świętego Pawła – jest poszukiwanie Boga, zamysłu, który Bóg ma odnośnie do ich istnienia i działania<sup>5</sup>. Powołanie Jezusa Chrystusa odpowiada misji objawienia tajemniczego zamysłu Ojca odnośnie do wszystkich rzeczy. „Po to zostałem *posłany*”<sup>6</sup>. Gdyby jakiś człowiek żyjący w czasach Chrystusa, spotkawszy Go, zwrócił się do Niego z pytaniem: „Ale kim Ty jesteś? Jakie jest Twoje imię?”, Jezus mógłby odpowiedzieć: „Ja jestem posłany przez Ojca” (*missus*, posłany przez Ojca)<sup>7</sup>. Posłany przez Kogoś Innego – określenie to zawiera w sobie tajemnicę odnoszącą się do pochodzenia Jezu- »

<sup>1</sup> Por. 1 Kor 15, 28.

<sup>2</sup> Kol 3, 11.

<sup>3</sup> Kol 1,17.

<sup>4</sup> Por. J 5, 19-21.30.

<sup>5</sup> Por. Dz 17, 22 nn.

<sup>6</sup> Por. J 5, 36; 6, 57; 7, 29; 8, 42; 10, 36; 11, 42; 17, 3-25; 20, 21.

<sup>7</sup> Por. Hbr 3 nn.

\* Z książki L. Giussani - S. Alberto - J. Prades, *Zostawić ślady w historii świata*, Wydawnictwo i Drukarnia Świętego Krzyża, Opole 2011, s. 43, 52, 54-55, 57, 61, 63-65.

» sa i Jego celu, zawiera w sobie całkowitą tajemnicę Jego osoby, która – ponieważ można ją spotkać w doświadczeniu i egzystencjalnie stwierdzić – wiąże się właśnie ze znaczeniem tego słowa: „posłany”. Gdy czytamy rozdziały od piątego do ósmego Ewangelii świętego Jana, a następnie końcowe, od trzynastego do siedemnastego, najczęściej powracającym słowem, którego Chrystus używa w odniesieniu do samego siebie, jest słowo „posłany”. Jan nieprzerwanie mówi o odpowiedzi udzielonej przez Chrystusa: Ja jestem „posłany przez Ojca”<sup>8</sup>, która jest wyrażeniem się tajemnicy Ojca pośród ludzi, obecnością pośród ludzi Tajemnicy, stwarzającej wszelkie rzeczy; Tajemnicy, której podlegają wszyscy ludzie. [...]

### *Ciało Chrystusa, które rozprzestrzenia się w czasie i w przestrzeni – Kościół*

[...] Jezus Chrystus nie jest odizolowaną obecnością w odległej historii, tak aby objawiać się jako owoc imaginacji. Poprzez odmienne człowieczeństwo świętych – ludzką obecność, której nie sposób sobie wyobrazić. [...]

### *Ludzie powołani*

[...] Apostołowie i ich następcy wraz z Chrystusem wchodzą w strumień Jego Ducha i uczestniczą w samej misji Jezusa. Ich zasadniczą funkcją jest wprowadzenie ludzkości w ostateczną relację z tajemnicą Boga – jest to zadanie, przez wzgląd na które zostali wybrani. A wraz z biskupami i kapłanami wszyscy chrześcijanie są wezwani do uczestniczenia w tym ich wybraniu i do odpowiedzialności za tę funkcję<sup>9</sup>.

„Wezwał tych, których chciał”, „każde ciało, które Ojciec daje Mu do rąk”, „tych, których On chciał” – to jest ontologiczny fundament, czynnik ustanawiający chrześcijańskie powołanie jako zadanie do wykonania na świecie. Na początku wszystkiego jest wybranie, w którym Chrystus nas wybiera – wybranie, powołanie. Dla ludzkiej pychy oraz panującej ideologii nie ma nic bardziej nieracjonalnego i antydemokratycznego od słowa: powołanie, bycie wybranymi. Jednak bez tego słowa nie byłoby niczego.

Była nicość, nicość wszystkiego, a dokładniej, nicość ciebie i mnie. Słowo „powołanie” wyznacza granicę, próg między nicością a bytem. Byt wyrasta z nicości jako wybranie, powołanie. Nie ma żadnego innego warunku, który można by zaproponować, nie istnieje żadna inna wyobraźalna przesłanka.

To wybranie i to powołanie są czystą, działającą wolnością Tajemnicy Boga, absolutną, wyrażającą się wolnością Tajemnicy.

Tajemnica Boga, która wyraża się jako wolność w wybraniu lub w powołaniu, drży – może i musi drzeć – przepelniona lękiem i obawą, z największą pokorą, wewnątrz ludzkiej preferencji, ponieważ ludzka preferencja jest cieniem wyboru Bożej wolności. Jednak wybór Bożej wolności, która powołuje Jednego, ukrytego niczym mały, niewidzialny kwiat w łonie Maryi, dotyczy całego świata. Dlatego tylko z miłości do świata, ze względu na dobro, które trzeba zanieść światu, z zamiłowania do świata istnieje w człowieku pokorny, pełen lęku i obawy odbłask preferencji. Zadziwiający jest ten największy paradoks preferencji, który wybiera i powołuje, by objąć świat, by pociągnąć świat za sobą.

W realizowaniu się preferencji wybranie i powołanie odpowiadają miłości, która zwraca się ku każdej żyjącej rzeczywistości, ku każdemu żyjącemu człowiekowi, ku każdemu ciału. „Dał Mu władzę nad każdym ciałem”<sup>10</sup> – Chrystus dzieli z człowiekiem, którego wybiera i powołuje, władzę nad każdym ciałem.

<sup>8</sup> Por. J 8, 25 nn.

<sup>9</sup> Por. L. Giussani, *Il senso di Dio e l'uomo moderno*, Milano 1994, s. 65-66.

<sup>10</sup> Por. J 17, 2.